N^er 247. ROK 1840 WTOREK 27 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
JutroSzymona Judy.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Władybój.

# GAZETA KRAKOWSKA.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjswiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 | 26" 10" 961 | + 1, 7 | 2, 24 | Zachodni mocny | Pochmurno | Deszc |
| 26 2 | 27" 1, 385 | + 2, 4 | 2, 13 | ,, średni | ,, | Krupy Deszcz |
| 10 | 2, 178 | + 2, 3 | 1, 82 | Pł Zachodni słaby | ,, | |

## Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 21 *Października.* —

Ogłoszono ukaz N. Pana wydany 5go b. m. w Carskiem siele, iż wszelkie akta byłego senatu królestwa, dotyczące rozpoznawania tytułów honorowych, oddać heroldyi, przy radzie stanu królestwa ustanowionej, i ogłoszono oraz prawo że należy otrzymać potwierdzenie tytułów xiążąt, hrabiów, baronów. To prawo jest umieszczonem w wczorajszej *Gazecie Rządowej*.

Gdy codziennie teraz deszcz dokucza, przyjemną będzie nowiną o nowem przytułku przed tą plagą i o nowej korzyści osiągnionéj dla nas przez nią samę. Żegluga parowa na Wiśle, dzięki gorliwości pana Steinkellera, została onegdaj wzbogacona drugim większym statkiem o sile 45ciu koni, (pierwszy ma tylko siłę 24ch koni). Przy bulwarze pod tarasem zamkowym stanęła ta wspaniała łodź, a 20 strzelnic wyzierających z jéj boku, zdają się grozić przybywającym, nie ma jednak niebezpieczeństwa; mogą wprawdzie ranić ale tylko serca; wspomnione strzelnice są to okna kajut przepysznie dla dam urządzonych, tak iż zamiast kul mogą tylko przesyłać ogniste spojrzenia. Wstępując na statak znajdujemy wszystko, co tylko dla wygody podróżnym może być pomyślanem, wszystko tchnie gustem, nawet okazałością; słowo angielskie *comfort* urzeczywistnia się tu w całej rozciągłości znaczenia. Kapitan P. Kaetelhaudt (który dotychczas zajmował się żeglugą morską), odpłynął z nim z Gdańska 14go b. m. o 8méj rano, przebył most toruński 17go o 6téj rano, stanął tegoż dnia o trzy kwadranse na piątą w Nieszawie, a 19go o 8éj wieczorem pod Warszawą. Cały ten statek z żelaza został w Gdańsku złożony przez inżyniera pana Mak Laren, który też ma ciągły dozór machin. Cztery kotły dostarczające pary w razie pomyślnego wiatru, wspierane są przez 2 maszty żaglowe. Długość pokładu wynosi stup 137 szerokość 18 (wraz z kołami 29), głęboko idzie statek na 2, a z ciężarem 6 łasztów na 2 stopy dziewięć cali, ludność składa się z 10 osób, 4 kajuty 2 męzkie i 2 damskie, są podzielone na 2 klassy. W jednéj klassie kajuta męzka zawiera 20 łóżek, a damska 6, okna kolorowe rzucają przyjemne światło w te misterne saloniki ustrojone w meble mahoniowe; czysta pościel, gabineciki, szafki, skrytki, skrzynki, stoliki do tualety, rury dostarczające na każde żądanie wody wiślanéj, sprzęty kuchenne, lustra, sofy na sprężynach, zdają się uprzedzać wszystkie chęci podróżnych; lecz jeśli w kajutach téj klassy znajdujemy zadowolenie, tedy w ka-

jutach pierwszéj klassy celniejszéj dla 16 mężczyzn i 4 dam, można zostać zachwyconym; są to salony których bale wstydzić się nie powinny. W nich napotkasz całą wytworność pokojów magnackich; pozłota i mahoń obiegają się w nich o pierwszeństwo ozdoby, 3 duże lustra w złotych ramach, zgrabne taborety, sofy na sprężynach pokrytych morą włosianą, lub adamaszkiem, stół do gry, wspaniałe obicia, posadzka wysłana ceratą drukowaną, dwie lampy, piękna porcelana i bogato zaopatrzona spiżarnia, mogą tu bardzo dobrze zastąpić najwykwintniejsze życie lądowe. W głównym salonie 1éj klassy zmieścić się może 100 osób. Przytem na statku urządzona jest kuchnia parowa na 100 osób. Namiot złożony z drążków żelaznych na pokładzie, może być przyjemnem schronieniem dla pragnących mieć widok na rzekę. Ster kieruje się za pomocą mahoniowego koła. Statek z wierzchu jest ozdobiony herbem i flagami Cesarskiemi» Szybkość pod wodę na godzinę 1 1/2 mili, a z wodą 3 1/2 mili.

— *Paryż* 9 *Października.* —

Dziś przedmiotem rozmowy jest nota, którą lord Palmerston przesłać miał jako odpowiedź na tak zwane ultymatum gabinetu francuzkiego. Podług *Courier français* lord Palmerston miał oświadczyć iż usunięcie Mehmeda Ali z paszostwa Egiptu, nie ma być zamierzoném.

Minister marynarki rozkazał wszystkim oficerom morskim znajdującym się w Paryżu, udać się bez żadnéj zwłoki na właściwe ich stanowiska.

Flota francuzka pod dowództwém admirała Hugon znajduje się ciągle jeszcze na wysokości Aten.

Na dzisiejszéj gieldzie papiery bardzo prędko znacznie poszły w górę. Przyczyną tego miała być pogłoska iż gabinet angielski zgadza się na pozostawienie Mehmedowi Ali vice-królestwa Egiptu. Dodawano że ultymatum przesłane przed dwoma dniami do Londynu, warowało te tylko dwa punkta, które lord Palmerston przyjął dla położenia końca zawikłaniom dyplomatycznym. Ponieważ te pogłoski w pewnym względzie potwierdzone były wyrażeniami niektórych dzienników ministeryalnych angielskich, przeto francuzka renta znacznie się podniosła. *Dopisek 4 godzina.* Mimo podniesienia się kursów, spowodowanego pogłoskami że Anglia chce przyznać Memeda Ali wice królem Egiptu i paszą St. Jean d'Acre, pewnem jest jednak że gabinet francuzki nie pozostanie bezczynnym aż do zebrania się izb. Z drugiej strony słychać że Ludwik Filip jest smutny, i że wostatniéj tylko potrzebie dozwoli utrzymać się teraźniejszemu gabinetowi aż do zebrania się izb. Mówią już o rozprawach nad mową tronową. *Godzina w pół do piątéj.* Rząd jak zapewniają otrzymał depesze z Tulonu drogą telegraficzną, które mają być równie ważnemi jak bombardowanie Beirutu, dla tego też ile możności opóźniane jest ogłoszenie ich.

Goniec który tu przybył z Walencyi, przywiózł podpisane przez królowę rejentkę postanowienie, mianujące ministrów których zaprojektował xiążę Vittoryi.

Z Beirutu piszą pod dniem 7 b. m. »Fregata *Didon* o 60 działach, odpłynęła dziś ztąd w towarzystwie innéj fregaty pierwszego rzędu, z tajemném zleceniem. Kapitanowie otrzymali zapieczętowane instrukcye, które mają otworzyć dopiero przybywszy na pewną wysokość morza. Przed kilku dniami odpłynęła także jedna fregata z zapieczętowanemi depeszami.

*Gielda.* Na gieldzie panowała dziś wielka cisza. Między spekulantami okazywała się niejaka skłonność do kupowania, ale wstrzymały ich niepokojące pogłoski. Mówiono, że rząd przez telegraf otrzymał wiadomość o zdobyciu St. Jean d'Acre przez wojska sprzymierzone. Daléj utrzymywano; iż posłany został admirałowi Hugon rozkaz udania się do ujścia Dardanel, dla przeszkodzenia wpłynieniu innych flot do téj cieśniny.

— *Londyn* 10 *Października.* —

Onegdaj wyższa i niższa izba zgromadziły się *pro forma* dla przyjęcia oświadczenia królewskiego względem odroczenie parlamentu do dnia 12 listopada.

*Courier* donosi podług listu jednego z ajentów w Syryi, że słychać, iż flota francuzka pozostanie w Atenach, aż do zupełnego uregulowania kwestyi wschodniéj.

— *Haga* 8 *Października.* —

J. K. Mość król Wilhelm II. przybył tu dzisiejszéj nocy i zaraz zrana przyjął od wszystkich obecnych tu wyższych wojskowych przysięgę wierności i posłuszeństwo. Następnie J. K. Mość z teraźniejszym xięciem Oranii i jego bratem xięciem Alexandrem udali się do Maliebaan, gdzie odebrali przy-

sięgę od obecnego tam wojska. Mianowani zostali nadzwyczajni posłowie, którzy mają rozmaitym dworom europejskim zanieść zawiadomienie o nastąpionéj zmianie króla w Hollandyi, pan Capelle uda się do Londynu, hrabia Zuylien van Nyeven do Paryża, hr. Schimmelpennik i jen. Trip do stanów niemieckich i t. d. Jen. Trip został mianowany hrabią.

— *Madryt* 30 *Września.* —
Posłowie Anglii, Francyi, Belgii, Hollandyi i Portugalii, oświadczyli xięciu Vittoryi w stosownéj nocie, iż otrzymali rozkaz od swoich właściwych dworów, zażądania paszportów i opuszczenia Hiszpanii gdyby uczyniony był najmniejszy krok przeciw rejencyi Królowéj Krystyny.

— *San Sebastian* 3 *Października.* —
Wczoraj tutejsze korparacye, ajuntamiento i izba handlowa, dawały świetny obiad, dla deputowanego Don Antonio Zumalacaregui.

Biega tu wieść, że na granicy pyrenejskiéj zebrać się ma silny korpus armii francuzkiéj, i że dla 20,000 karlistów, którzy przeszli do Francyi przygotowują mundury. Te pogloski równie jak wieść o wydanem przez królowę postanowieniu, podług którego wszyscy weterani armii hiszpańskiéj, mają bezzwłocznie otrzymać dymisyę, sprawiły tu wielkie nieukontentowanie i wielu mniema, że królowa chce zapomocą Francyi i karlistów przytłumić teraźniejsze poruszenie.

— *Alexandrya* 17 *Września.* —
Od czasu odejścia ostatniego parопływu, nie zaszło tu nic ważnego. W tym tygodniu okręt angielski handlowy naładowany zapasami wojennemi dla paszy, przybył tutaj, ale zewnątrz portu znajdujące się okręty wojenne angielskie nietylko nie dozwoliły mu wpłynąć do portu, ale nawet zabrały go i odesłały do Malty. Okręt ten opierał się przez chwilę i to spowodowało, iż strzelono do niego, a nawet mówią, że kapitan został w kajdany okuty.

Mehmed Ali udzielił dymissyę dwom jenerałom brygady gwardyi narodowéj w Kairze, którzy z braku jedności nie mogli dotychczas urządzić przeglądu gwardyi narodowéj. Gwardya narodowa w Alexandryi codziennie odbywa manewra, ale dotychczas nie można było wprowadzić w niéj karności. Codzień zwiększa się obwarowanie Alexandryi. Mehmed Ali wydał rozkaz aby w Kairze miano ciągle w pogotowiu mnóstwo wielbłądów, któreby mogły potrzebne zapasy żywności i amunicyi dla armii syryjskiéj transportować. Z Damaszku odbieramy w téj chwili wiadomości, że 9,000 Turków umknęło z Bagdadu i połączyło się z Egipcyanami. Cała ludność Damaszku żąda broni, aby walczyć przeciw niewiernym.

# Rozmaitości.

## BEJRUT.

Beirut, dawniéj Barytas, Barutus; początkowo Geris, od swego założyciela Gergeseus, piątego syna Chanaana, a w czasie Rzymian Felix Julia nazwany, jest jednem z niegdyś tak sławnych miast fenicyjskich: otrzymało to miasto przez szczególną łaskę cesarza Augusta, przywiléj prawa obywatelskiego rzymskiego. Herod starszy, a późniéj król Agrippa przyozdobili je świątyniami, portykami kolumnowemi, teatrami i łazienkami. Więcéj na południe od teraźniejszego miasta, znajdują się zwaliska starego, mianowicie wzdłuż brzegów przeciw Sydonu, wznoszą się ruiny jakiejś staréj budowli, może teatru, resztki kolumn i mozajkowych podług, wystają w niektórych miejscach z wody. Uwolnione z pod władzy Saracenów przez Bałdwina I w kwietniu 1111 roku po dwóch miesiącach szturmu na lądzie i morzu, miasto to zostało w roku 1187 przez Saladyna na nowo zdobyte, w 11 lat późniéj znowu przez Krzyżowników odebrane, a następnie przez barbarzyńców kilkakrotnie zniszczone i częściowo znowu odnowione. Port tamtejszy był sławny; ale teraz jest tak zasypany piaskiem, że większe okręta tylko na odległość strzału działowego mogą się do lądu zbliżyć. Położenie Beirutu uważane z portu jest bardzo malownicze. Spadziste strome skaliska, które się na północ i południe miasta rozciągają, w zatoce na któréj zakręcie znajduje się teraźniejsze miasteczko, zasadzone są obficie ogrody morwowemi, cytrynowemi pomarańczowemi i innemi drzewami, między którenii wznoszą się kaktusami otoczone do zameczków podobne domki wiejskie, które łącząc się, nadają mu pozornie większą obszerność. W głębi na południe wznoszą się w sposobie terasu pagórki zieleniejące się przyjemnie, nad którenii nakoniec wspaniały Liban tak piękne, strojne i olbrzymie członki swoje rozwija, kiedy szczyt jego śniegiem pokryty w chmu-

rach ginie. Domy w Beirut są stare i źle zbudowane, ulice ciasne i nieczyste. Trzęsienie ziemi 1 stycznia b. r. które na brzegach fenicyjskich i w wielu miastach Palestyny, tak okropne zniszczenia sprawiło, dało i w Beirut widzieć znaki swego działania. Ludność, która składa się w wielkiéj części z chrześcian, może dochodzić 10,000 ludzi. Znajduje się tam zakon kapucynów; w którym mieszka dwóch zakonników i gdzie znajduje się jedyny kościół katolicki.

— Pewien Anglik, namiętny szachista, stara się wszelkiemi siłami doprowadzić do skutku najżywsze swoje życzenie, to jest, żeby we wszystkich szkołach dawane były lekcye szachów zapewniają, że wiele znakomitych osób dopomaga jego usiłowaniom.

— Nowa sztuka ozdobiona najwyższym przepychem dekoracyi i ubiorami z nadzwyczajnemi machineryami, baletem i muzyką, pod tytułem: »*Zakochany Djabeł*, obudza nieopisany zapał w Paryżu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 26 do dani 27 Października.*

Brudziński Jacenty ob., Grodzicki Józef ob., Piotrowska Brygida ob., Broniewski Ignacy ob., z Polski; — Lippoczy Franciszek, Czartkowski Nestor, Zygmuntowska Marya, Hempel Elżbieta, z Galicyi;— Rostworowska Zofija hr., z Pruss.

*Wyjechali z Krakowa.*

Garlicki Maxymilian ob., Rzewuski Dominik ob., do Polski.

# Doniesienia Urzędowe.

*Nro 167 D. O. Sz.*

DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI

*w Wolnym Mieście Krakowie*

W dalszym ciągu pierwotnie ogłoszonéj licytacyi o dzierżawie na lat dwanaście młyna w Prądniku Białym stojącego, do szpitala S. Łazarza należącego która to dzierżawa z dniem 1 listopada b. r. 1840 zaczynać się będzie. Dyrekcya ogólna szpitali końcem przyprowadzenia téj licytacyi do skutku, podaje do publicznéj wiadomości, iż cenę rocznego czynszu z téj dzierżawy do kwoty 1800 zp. zniża, i termin na dzień 30 b. m. i r. wyznacza. Wzywają się zatem pretendenci aby zaopatrzeni w *vadium* w kwocie 180 zp. w terminie wyżéj oznaczonym. Deklaracye sekretne w sekretoryacie tejże dyrekcyi w godzinach przedpołudniowych od 11téj do 1éj złożyli, gdzie także każdego dnia rano wiadomość o warunkach powziąść mogą.

Kraków d. 26 październikа 1840 r.

Prezydujący
I. Księżarski.

(1r.) Za Sekretarza *Waniewicz.*

# Doniesienie prywatne.

***Fr. Gottlieb Müller.*** nimt sich hiermit die Freiheit sich allen hohen Herrschaften, so wie einem hochgeehrten Publicum auf seiner Durchreise als *Portrait-Maler* ergebehnt zu empfehlen. Er malt gross im Öl, so wie klein in Aquarelle, auf Elfenbein u. s. w. bürgt für vollkommene Aehnlichkeit zu einem mässigen Honorare. — Logirt im rusischen Hôtel eine Treppe Nr. 4. (1r.)

ANDRZEJ BOBER

*krawiec męzki*

zawiadamia niniejszym interessowaną publiczność, iż w tych dniach przeprowadził się z pod Nru 203 pod Ner 229 w ulicę Grodzką, gdzie także jak dawniéj starać się będzie, aby przez akuratność w wykończeniu powierzonych sobie robót podług paryzkich i wiedeńskich mód; jak równie przez czystość szycia i prędkość, zasłużyć sobie na łaskawe względy szanownéj publiczności. (1r.)

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić iż uczyć będzie tańców salonowych i charakterystycznych w guście najświeższym; bądź w mieście lub mieszkaniu własnym; Osoby życzące sobie pobierać powyższe nauki, raczą się zgłosić pod L. 88 w domu doktora Jakubowskiego przy Szczepańskim placu.

*Adolf,*

były baletnik akademii król. w Paryżu.

(1r.)